

KS. KRZYSZTOF JEŻYNA

SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM
„CZŁOWIEK – MIŁOŚĆ – RODZINA.
«HUMANAE VITAE» PO 30 LATACH”

Doroczne sympozjum Sekcji Teologii Moralnej Wydziału Teologii KUL odbyło się w dniach 3 i 4 grudnia 1998 w auli KUL im. Stefana kard. Wyszyńskiego. Słowo wstępne wygłosił ks. prof. dr hab. J. Nagórny Kierownik Sekcji Teologii Moralnej KUL. Stwierdził, że Sekcja chce służyć Uniwersytetowi i środowisku Lublina pochylając się nad encykliką Pawła VI *Humanae vitae*. O oficjalne rozpoczęcie sympozjum został poproszony Rektor KUL.

Rektor KUL, ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, swoją wypowiedź rozpoczął od cytatu z encykliki *Humanae vitae* z numeru 7, w którym zawarte jest wezwanie, by problem przekazywania życia rozpatrywać nie aspektowo, ale uwzględniając całego człowieka i całe jego powołanie w wymiarze doczesnym i nadprzyrodzonym. Ks. Rektor przekonywał, że zrozumienie oceny antykoncepcji (HV 14) jest możliwe jedynie wtedy, gdy przyjmie się całościową naukę o człowieku.

Sesji naukowej pierwszego dnia sympozjum przewodniczył ks. dr Sławomir Nowosad. Pierwszy referat pod tytułem: *Powstanie i recepcja „Humanae vitae”* wygłosił ks. prof. dr hab. Andrzej Dziuba. Swoją refleksję zawarł w czterech punktach. Pierwszy nazwany „Niesiona tradycja” ukazał wartość małżeństwa w woli stwórczej Boga, choć przeakcentowanie finalistycznej nauki małżeństwa spowodowało w naszych czasach żywą dyskusję nad celami małżeństwa. W punkcie drugim prelegent wskazał na przygotowanie bliższe do napisania encykliki. Sobór Watykański II zapowiedział, że problemem przekazu życia zajmie się papież w specjalnym dokumencie. Powołano komisję ekspertów do spraw przekazywania życia ludzkiego, której celem było przedstawienie informacji i opinii tak, aby Magisterium Kościoła udzieliło kompetentnej odpowiedzi. W punkcie trzecim „Paweł VI a *Humanae vitae*” prelegent wskazał na wkład papieża w powstanie

encykliki, który pomimo przytłaczającego sprzeciwu ogłosił encyklikę. W punkcie czwartym autor skoncentrował się na recepcji encykliki tak w środowiskach kościelnych, jak i w świecie. W zakończeniu ks. prof. Dziuba wyraził opinię, że recepcja encykliki wciąż trwa.

Kolejnym prelegentem był ks. prof. dr hab. Janusz Nagórny, który przedstawił referat *Małżeństwo i rodzina jako komunია osób*. Prelegent swoje przedłożenie zawarł w czterech punktach. W pierwszym zatytułowanym „Człowiek zdolny i powołany do wspólnoty” ks. prof. Nagórny uzasadniał, że rozumienie rodziny i jej zadań zależy od rozumienia człowieka. Dlatego odczytywanie istoty małżeństwa i rodziny, a zwłaszcza przekazywanie życia, winno uwzględnić nie tylko szczegółowe aspekty, ale integralną wizję człowieka: w porządku naturalnym i doczesnym, a także nadprzyrodzonym i wiecznym. Punkt drugi przedłożenia „Wspólnota ludzka – wspólnotą osób. Istota *communio personarum*” koncentrował się na rozważaniu samego pojęcia komunii w relacji do pojęcia wspólnoty, ale nade wszystko prelegent podkreślił, że chodzi o komunię osób. Kolejny punkt „Specyfika komunii osób w małżeńskim przymierzu miłości” ukazał personalistyczną wizję komunii i miłości. Komunია wyrasta z bezinteresownego daru osób, które tworzą komunię, ale – co podkreślił prelegent – dar ma charakter osobowy. W punkcie czwartym „Dynamizm małżeńskiej komunii osób – ku rodzinnej wspólnotcie osób” autor ów dynamizm komunii małżeńskiej ukazał jako dynamizm właściwy rozwojowi osoby i rozwojowi miłości.

Po obu referatach miała miejsce ożywiona dyskusja. Głosy w dyskusji dotyczyły zarówno merytorycznych kwestii, jak i dzielenia się doświadczeniami związanymi z budowaniem małżeństwa zgodnie ze wskazaniem *Humanae vitae* oraz znaczenia przeżycia komunii rodzinnej dla dalszego wychowania (o. A. Derdziuk, p. Furlepa, p. A. Kostka). Kwestie teoretyczne koncentrowały się głównie wokół odmiennego rozumienia terminów „wspólnota” i „komunია” (ks. prof. S. Rosik, ks. dr J. Wróbel, o. dr P. Salamon). W wielu głosach podkreślono także coraz dojrzalszą recepcję przesłania *Humanae vitae* w duchu personalizmu.

Drugi dzień sympozjum rozpoczęła Msza św. odprawiona w kościele akademickim KUL. Mszy św. przewodniczył ks. prof. A. Dziuba, a homilię wygłosił ks. dr K. Jeżyna. Kaznodzieja – głosząc słowo w okresie adwentu – wskazał, że w tajemnicy Wcielenia, narodziny i życie Syna Bożego w ludzkiej rodzinie potwierdzają wartość i znaczenie rodziny dla każdego człowieka.

Sesji tego dnia sympozjum przewodniczył ks. dr Józef Wróbel. W ogólnym wprowadzeniu przywołał główne myśli dotychczasowych rozważań i zapowiedział tematy najbliższych wystąpień. Ks. dr S. Mojek wygłosił referat na temat *Rodzina w służbie życia*. Zasadnicze rozważania prelegent skoncentrował wokół teologii miłości małżeńskiej i odpowiedzialnego rodzicielstwa. W duchu *Humanae vitae* autor stwierdził, że Bóg jest źródłem miłości, a istotę miłości małżeńskiej oddaje oblubieńcza miłość Chrystusa i Kościoła. Specyfika miłości małżeńskiej sprawia, że małżonkowie poprzez wzajemny dar z siebie tworzą taką wspólnotę osób,

w której rozwijają się i doskonalą, współpracując jednocześnie z Bogiem w wydaniu na świat i wychowaniu potomstwa. Odpowiedzialne rodzicielstwo, aby było wyrazem troski o życie ludzkie, musi odwoływać się do integralnej wizji człowieka i integralnej wizji miłości. W duchu encykliki *Humanae vitae* konieczne jest uwzględnianie wszystkich pięciu aspektów odpowiedzialnego rodzicielstwa. Etycznie poprawna regulacja poczęć zobowiązuje małżonków do odrzucenia antykoncepcji, a przyjęcia naturalnej regulacji poczęć. Jednak akcent położony na odpowiedzialności za rodzicielstwo prowadzi wprost do moralnej cnoty czystości.

W dyskusji po referacie ks. J. Wróbel odwołał się do wkładu Piusa XII, często niedocenianego, jaki wniósł przez podkreślenie roli miłości w tworzeniu rodziny, która do jego czasów była określana jako instytucja. Ks. J. Nagórny stwierdził, że sprawdzianem odpowiedzialnego rodzicielstwa jest ciąża „niezaplanowana”, gdyż przez nią Bóg chce coś powiedzieć rodzicom i otoczeniu. Dokonał też ważnego rozróżnienia terminów: prokreacja i reprodukcja, zauważając, że dawcą życia jest Bóg, a rodzice jedynie współpracują z Bogiem jako słudzy Jego planu. Ks. Nagórny, odwołując się do papieskiej (Jana Pawła II) personalistycznej koncepcji cielesności obalił zarzut stawiany Kościołowi, że pogardza on ludzką cielesnością. To właśnie ci, którzy odrywają ciało od osoby, degradują człowieka.

Po dyskusji w ramach dwugłosu na temat *Polityka państwa w służbie życiu* zabrali głos minister Kazimierz Kapera, Pełnomocnik Rządu do spraw Rodziny oraz pani poseł Maria Smereczyńska, przewodnicząca Sejmowej Komisji do spraw Rodziny. Minister Kapera stwierdził, że polityka prorodzinna państwa zależy od Konstytucji, prawodawstwa i budżetu, a więc wymaga szerokiej współpracy. Wyrazem polityki prorodzinnej rządu jest powołanie Pełnomocnika Rządu do spraw Rodziny. Jego zadaniem jest koordynowanie prac resortów edukacji, zdrowia i opieki społecznej, gospodarki, budownictwa, spraw wewnętrznych oraz obrony. Winien też wpływać na działania legislacyjne i ustalenia podatkowe.

Prezentując działania rządu pan Minister przedstawił sprawozdanie z realizacji ustawy o ochronie płodu ludzkiego i dopuszczalności jego przerywania. Stwierdził, że ustawa ta – choć ułomna – przyniosła bardzo wiele pozytywnych rezultatów i doprowadziła do zmiany mentalności w zakresie poszanowania życia ludzkiego. Nie sprawdziły się pesymistyczne zapowiedzi o emigracji aborcyjnej, o zapełnianiu więzień lekarzami i rodzicami. Działania rządu w zakresie ochrony życia zmierzają do zapewnienia matce ciężarnej pomocy medycznej i prawnej. Pan Minister zaprezentował także fragmenty „Raportu o sytuacji polskich rodzin”, który stanowi podstawę przygotowywanego programu polityki prorodzinnej państwa. Raport zawierał opis sytuacji demograficznej rodzin, ich kondycji finansowej i mieszkaniowej, zdrowia rodzin, sytuacji dzieci i młodzieży, a także stosunku mediów i prawa wobec rodziny.

Następnie zabrała głos pani poseł Maria Smereczyńska. Stwierdziła ona, że encyklika *Humanae vitae* cały czas przyświecała działalności Katolickiego Stowarzyszenia Rodzin, które podejmowało liczne inicjatywy na rzecz wprowadzenia

nauki papieża Pawła VI. Stowarzyszenie to wprowadziło wielu swoich członków do parlamentu (17 posłów i 3 senatorów) i obecnie ma pewien wpływ na politykę państwa. Komisja do spraw Rodziny ma za zadanie definiować politykę prorodzinną, zapoznawać posłów z zagadnieniami rodziny i podejmować działania legislacyjne. Do tej pory w Polsce polityka prorodzinną była rozumiana jako polityka socjalna. Obecnie polityka prorodzinną państwa zmierza do zapewnienia warunków do samodzielnego funkcjonowania i rozwoju rodziny. Polityka socjalna natomiast zapobiega patologiom społecznym bez przeciwdziałania ich przyczynom. Objęci polityką socjalną stają się petentami urzędu, a nawet stają się uzależnieni od pomocy państwa, co doprowadziło do sytuacji, gdy w niektórych rodzinach już kolejne pokolenia uzależnione są od pomocy socjalnej.

W ramach działań prorodzinnych podjęto w Polsce wiele inicjatyw. Należą do nich zapewnienie prawnej ochrony małżeństwa i rodziny poprzez wprowadzenie ustawy o separacji małżeńskiej jako ewentualności dla rozvodu. Innym zadaniem jest troska o prawną ochronę dziecka poczętego, gdyż aktualnie nie podlegają jej dzieci, u których w okresie prenatalnym wykryte zostaną wady. Bardzo istotnym problemem jest uporządkowanie spraw związanych ze sztucznym zapłodnieniem i powołanie komisji bioetycznej. W ramach działań na rzecz odpowiedzialnego rodzicielstwa należy dążyć do propagowania naturalnego planowania poczęć i przewycięzania wielu fałszywych stereotypów. Konsekwentne odrzucanie postawy antykoncepcyjnej winno łączyć się z szerokim uświadomieniem skuteczności metod naturalnych (ekologicznych). Ochrona rodziny przed zalewem pornografią może być dokonana także poprzez nowelizację Kodeksu karnego. Rodzice winni też mieć prawo do decydowania o kształcie wychowania prowadzonego w szkołach i możliwość wyboru szkoły. Planuje się wprowadzenie bonów oświatowych pozwalających na rozwój szkół społecznych i przeznaczanie pieniędzy na ucznia.

Zwieńczeniem dotychczasowych referatów i wystąpień była dyskusja panelowa poświęcona zaangażowaniu Kościoła w Polsce w służbie życiu. Prowadzącym dyskusję był dr A. Derdziuk OFMCap, który dokonał krótkiego wprowadzenia. Przypomniął on dokumenty Kościoła, które ukazały się po wydaniu encykliki *Humanae vitae*, a dotyczące ochrony życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, odpowiedzialnego rodzicielstwa, zagadnień demografii i szczegółowych problemów bioetycznych. Z dokumentów tych wynika, że Kościół jest autorytetem w obronie życia i czasem jedynym podmiotem troski o konkretne życie. Szczególnie trzeba zauważyć autorytet Jana Pawła II rzecznika kultury życia i miłości.

Jako pierwsza wystąpiła dr Dorota Kornas-Biela z Podyplomowego Studium Badań nad Rodziną w KUL i podjęła zagadnienie recepcji encykliki *Humanae vitae* z punktu widzenia psychologa. Zauważyła, że niekiedy zawężano wskazania encykliki do metod naturalnego planowania rodziny, a zapominano o odpowiedzialnym rodzicielstwie. Korzystanie z naturalnego rytmu płodności wymaga roztropnego namysłu i wielkodusznej decyzji, by dziecko przyjąć, istotą bowiem odpowiedzialnego rodzicielstwa jest nie tyle własne planowanie, co otwarcie się na plan

Boga, Dawcy życia. Antykoncepcja rozwija się nie tylko z powodu dużego dofinansowania ze strony państwa, ale także odpowiada mentalności współczesnego człowieka, który zamyka się na życie. Następnie prelegentka skupiła się na ukazaniu negatywnych skutków antykoncepcji zarówno dla wzajemnej więzi małżonków, jak i dla ich zdrowia psychicznego.

Kolejnym prelegentem była mgr Zofia Dziedzic kierownik ośrodka Duszpasterstwa Rodzin w Archidiecezji Lubelskiej. Wskazała ona na korzenie duszpasterstwa rodzin w Polsce, które powstało jako odpowiedź na zagrożenie życia przez wprowadzenie w 1956 roku ustawy dopuszczającej zabijanie nie narodzonych. W 1969 roku powstała Komisja Episkopatu Polski do spraw Rodziny. Wypracowała ona dyktorium duszpasterstwa oraz dwie instrukcje dotyczące troski pasterskiej o rodziny. Zadaniem Duszpasterstwa Rodzin jest przygotowanie osób świeckich do prowadzenia szkoleń i zajęć w poradniach rodzinnych przy parafiach. Podjęto inicjatywę krucjaty młodych, duchowej adopcji i propagowania metod naturalnego planowania rodziny.

Ks. dr Eugeniusz Kazmierczak mówił na temat działalności archidiecezjalnego Funduszu Obrony Życia i działalności Domu Samotnej Matki w Lublinie. Celem powołanego funduszu (w 1987) jest wspomaganie Domu Samotnej Matki (istniejącego od 1984) i podejmowanie działań na rzecz ochrony życia przez wspomaganie młodocianych kobiet w ciąży, samotnych matek i wielodzietnych rodzin. Fundusz zajmuje się też zbieraniem informacji na temat obrony życia. Dom Samotnej Matki w Lublinie udzielił do tej pory pomocy 1332 matkom i 1378 dzieciom. Prowadzony przez siostry Pasterki ma 20 miejsc i zapewnia oprócz mieszkania i utrzymania dla kobiet w okresie ciąży i porodu opiekę medyczną i duszpasterską. Dom posiada swój własny statut przewidujący uczestnictwo we Mszy św. i katechezie oraz możliwość korzystania z sakramentów świętych.

W dyskusji po panelu ks. prof. Dziuba podziękował za personalistyczne ukazanie polityki rządu, bowiem człowiek jest celem, a polityka jedynie narzędziem. Zapytał on jednak czy troska o rodzinę obejmuje także starszych, czy mówi się o problemie opieki paliatywnej w Polsce? Ks. prof. Franciszek Greniuk zadał pytanie o racje skłaniające parlament do obniżenia wieku wymaganego do zawarcia małżeństwa (z 21 do 18). W odpowiedzi minister Kapera stwierdził, że w raporcie jest rzeczywiście mało na temat ludzi starszych, ponieważ brak jest badań na ten temat i być może planowany powszechny spis ludności dostarczy stosownej wiedzy. Pani poseł Smereczyńska jako członek komisji kodyfikacyjnej wyjaśniła, że obniżenie wieku mężczyzn zdolnych do zawarcia małżeństwa związane jest z wchodzeniem Polski do Unii Europejskiej oraz układem sił w sejmie. Opozycja dążyła do jeszcze większego obniżenia wieku (do 16 lat) i trzeba było wybrać rozwiązanie kompromisowe.

Na zakończenie sympozjum przemówił kierownik Sekcji Teologii Moralnej ks. prof. J. Nagórny. Na postawione na początku sympozjum pytanie: czy warto wracać do *Humanae vitae* odpowiedział twierdząco, ukazując aktualność przesłania

encykliki *Humanae vitae*. Zaś symposium skoncentrowane wokół tematu: „Człowiek–Miłość–Rodzina” połączyło w jedno refleksje tak różnych dziedzin i prelegentów. W podsumowaniu ks. Nagórny wyraził przekonanie, że jeśli rodzina odzyska podmiotowość w wymiarze duchowym i materialnym, wówczas wszystko to, co czyni Kościół i społeczeństwo, będzie jedynie rolą pomocniczą. Bowiem tylko zdrowa i silna rodzina zapewni właściwy rozwój życia społecznego i ekonomicznego, a jednocześnie ocali wartości wobec niszczącego wpływu konsumizmu i relatywizmu moralnego. Ks. Nagórny podziękował wszystkim prelegentom, zaproszonym gościom, szczególnie pani poseł i panu ministrowi za trud przyjazdu i ważne słowa, wszystkim uczestnikom za gotowość współpracy w dzieleniu się swoim doświadczeniem oraz za wytrwałość w słuchaniu. Symposium ukazało wagę encykliki *Humanae vitae* w budowaniu przyszłości Kościoła i świata, w zakresie troski o rodzinę oraz kształtowania warunków dla godnego człowieka przekazywania życia.